



Sygn. akt II CSK 349/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Mirosław Bączyk
SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Banku [...] Spółki Akcyjnej
z siedzibą w W.
przeciwko S. R., B. R.
i T. R.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 listopada 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w części,
w jakiej Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z
dnia 5 września 2012r sygn. akt [...] i uchylił nakaz zapłaty w
zakresie kwoty 416.322,42 (czterysta szesnaście tysięcy trzysta
dwadzieścia dwa złotych i 42/100), oddalając powództwo w tym
zakresie a także uchyła zaskarżony wyrok w części
orzekającej o kosztach postępowania w punktach I**

(pierwszym), III (trzecim) i IV (czwartym) i w tym zakresie, przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 r. Sąd Apelacyjny na skutek apelacji obu stron tj. powoda Banku [...] Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. oraz pozwanych S. R., B. R., T. R. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 5 września 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok, nadając mu następujące brzmienie: „I. Utrzymuje w części w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Ł. w dniu 29 października 2008 r. w sprawie .../08, tj. w zakresie nakazującym pozwanemu S. R., B. R., T. R., aby zapłacili powodowi Bankowi [...] Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie kwotę 262.200,85 (dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące dwieście 85/100) złotych wraz z kosztami procesu w kwocie 5.473,05 (pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt trzy 05/100) złotych, w pozostałym zakresie nakaz uchyla i oddala powództwo; II. Oddala apelację pozwanych w pozostałym zakresie i apelację strony powodowej w całości;”.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny, powołując się na ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, wskazał, że Bank [...] Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na podstawie „Umowy kredytowej nr [...]” zawartej w dniu 9 października 2000 r. (zmienionej aneksami nr 1 i 2) udzielił pozwany S. R., B. R., T. R., jako współnikom spółki cywilnej „R.”, kredytu obrotowego w kwocie 635.227 EURO. Kredyt miał zostać wykorzystany przez kredytobiorców w trzech transzach. Zgodnie z treścią umowy oraz przepisem art. 69 Prawa bankowego określone w umowie środki pieniężne zostały przekazane do dyspozycji kredytobiorców. Spółka cywilna „R.” została przekształcona w trybie art. 26 § 4 k.s.h. w spółkę jawną, wpisaną do rejestru w dniu 22 stycznia 2002 r., przejmując z mocy prawa zobowiązania kredytowe współników byłej spółki cywilnej. W dniu 18 lutego 2005 r. ogłoszono upadłość „R.” spółki jawnej z likwidacją jej majątku. Ponieważ udzielony pozwany kredyt nie został spłacony, Bank [...] Spółka Akcyjna z siedzibą w W.– zgodnie z § 8 ust. 3 umowy kredytowej - wyliczył równowartość w PLN pozostającego do spłaty na dzień 18 lutego 2005 r. kapitału kredytu oraz odsetek wyrażonych w EURO, według uzgodnionego w umowie kredytowej kursu sprzedaży EURO obowiązującego w tym Banku na dzień przewalutowania, tj. według kursu: 1 EURO

= 4,076 PLN. Wobec upadłości „R.” spółki jawnej, powodowy Bank zgłosił w postępowaniu upadłościowym swe wierzytelności. Nie było jednak możliwe dochodzenie w trybie zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym od masy upadłości całości kapitału, który według § 7 ust. 3 umowy kredytowej powinien być spłacony w równowartości wyrażonej w PLN, która to równowartość według kursu EURO obowiązującego w powodowym Banku na dzień przeliczenia, tj. 18 lutego 2005 r., według kursu 1 EURO = 4,076 PLN wyniosła łącznie 2.245.464,32 zł. Syndyk, odwołując się do wskazań art. 251 Prawa upadłościowego i naprawczego, przeliczył ten sam kapitał niespłaconego kredytu wyrażony w EURO według średniego kursu EURO w NBP, tj. kursu 1 EURO = 3,9925 PLN, w konsekwencji tak dokonanego przeliczenia, uznał, że z masy upadłości powodowy Bank może dochodzić niższej kwoty niż zgłoszona, mianowicie kwoty 2.199.464,26 zł. Powstała w ten sposób różnica w niezaspokojonym kapitale niespłaconego kredytu wynosząca 40 000,06 zł. Bank nie mógł też dochodzić w postępowaniu upadłościowym całości odsetek od niespłaconego kapitału. Odsetki od niespłaconego kapitału, według zasad określonych w umowie kredytowej za okres po dacie ogłoszenia upadłości, które nie mogły być zaspokojone z masy upadłości, jako pozostałe składniki roszczenia, wyniosły na dzień 17 września 2009 r. 789.022,61 zł. Wskazane kwoty zostały ujęte w wystawionym 17 września 2008 r. wyciągu z ksiąg bankowych powodowego Banku. Sąd Rejonowy w Ł. - XIV Wydział Gospodarczy dla spraw Upadłościowych i Naprawczych w sprawie .../05 ustalił wysokość zobowiązania „R.” spółki jawnej w stosunku do Banku [...] Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na kwotę 2 268 946, 86 zł. Postępowanie upadłościowe zakończyło się podziałem funduszy masy upadłości. Syndyk w wyniku planu podziału funduszy masy upadłości przekazał na rzecz powodowego Banku kwotę 657.903,83 zł. Pozostałą kwotę stanowiącą różnicę między ustaloną w postępowaniu upadłościowym wysokością wierzytelności Banku w kwocie 2.268.946,86 zł, a sumą przekazaną przez syndyka w wysokości 657.903,83 zł, w kwocie łącznej 1.611.043,03 zł, zapłaciła w dniu 8 lutego 2008 r. w imieniu pozwanych ich rodzina. Powodowy Bank w piśmie z dnia 29 października 2008 r. bezskutecznie wezwał pozwanych do zapłaty wyliczonych przez siebie wierzytelności kredytowych banku.

Na skutek pozwu wniesionego przez Bank [...] Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Sąd Okręgowy w Ł. nakazem zapłaty wydanym w dniu 29 października 2008 r. nakazał pozwanym S. R., B. R., T. R., aby zapłacili powodowi solidarnie kwotę 835 022,70 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 46.000,06 zł od 18 września 2008 r. oraz kosztami procesu w kwocie 17.655,00 zł. Ten sam Sąd po rozpatrzeniu zarzutów pozwanych od wydanego nakazu zapłaty uchylił ten nakaz w części ponad kwotę 678.523,27 zł w zakresie obejmującym kapitał główny w wysokości 46.006,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2008 r. oraz odsetek od niespłaconego kapitału w wysokości 110.493,37 zł i oddalił w tej części powództwo ponad kwotę 9.800 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że datę zakończenia postępowania upadłościowego należy uznać za termin początkowy możliwości wystąpienia z żądaniem zasądzenia należności niezaspokojonych na rzecz wierzyciela w toku tego postępowania, w konsekwencji, datę tę należy traktować jako początek biegu terminu realizacji uprawnień wierzyciela względem upadłego dłużnika i utożsamiać z początkiem biegu przedawnienia roszczenia. W związku z powyższym Sąd uznał za niezasadny podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie, nie upłynął bowiem wskazany przez pozwanych trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń między podmiotami gospodarczymi liczony od daty zakończenia postępowania upadłościowego a datą wytoczenia powództwa. W przedmiocie wysokości zgłoszonego przez Bank roszczenia, Sąd Okręgowy, wskazał, że zgodnie z art. 251 Prawa upadłościowego i naprawczego wierzytelności w walucie obcej, bez względu na termin jej wymagalności, umieszcza się na liście po przeliczeniu na pieniądze polskie według średniego kursu walut obcych w NBP z dnia ogłoszenia upadłości, a gdy takiego kursu nie było, według średniej ceny rynkowej z tej daty. Przewalutowanie należności wymagalnej od pozwanych w całości w dacie ogłoszenia upadłości spółki skutkowało obowiązkiem wyliczenia wartości niespłaconego kredytu udzielonego w EURO według średniego kursu w NBP obowiązującego w dacie ogłoszenia upadłości. Zdaniem Sądu Okręgowego na gruncie obecnie obowiązujących przepisów nie znajdowałoby uzasadnienia dokonanie ponownego przerachowania kwoty kredytu według kursu waluty w powodowym Banku. Nie było zatem zasadne

roszczenie Banku w zakresie dochodzenia kapitału podstawowego, którego wysokość odpowiada różnicy zastosowanych kursów EURO. W zakresie dochodzonych przez Bank odsetek od niespłaconego kapitału właściwego i przeterminowanego Sąd Okręgowy, odwołując się do opinii biegłego do spraw księgowości, przyjął wartość należności obciążającej pozwanych na kwotę 678.523,27 zł. Ponad tę kwotę uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 5 września 2012 r. wniosły obie strony. Powód Bank [...] Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżył wyrok w części, tj. pkt 1a oddalającym powództwo ponad kwotę 678.523,17 zł obejmującą kwotę 46.006,06 zł kapitału wraz z ustawowymi odsetkami od 18 września 2008 r. oraz kwotę 11.493,37 zł skapitalizowanych odsetek oraz pkt 1b oddalającym wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania ponad kwotę 9.800 zł. Pozwani zaskarżyli wyrok w całości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego apelacja powoda Banku [...] Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie była zasadna. Natomiast na częściowe uwzględnienie zasługiwała apelacja pozwanych. Sąd Apelacyjny wskazał, że w przypadku przekształcenia spółki cywilnej w spółkę jawną nadal istnieje osobista odpowiedzialność wspólników spółki, tylko że przyjmuje charakter subsydiarny. Zgodnie z art. 31 § 3 k.s.h. subsydiarna odpowiedzialność wspólników spółki jawnej nie dotyczy zobowiązań powstałych przed wpisem spółki do rejestru. W związku z tym, w przypadku przekształcenia spółki cywilnej w spółkę osobową przepis art. 31 § 3 k.s.h. zapewnia ochronę wierzycielowi, zachowując odpowiedzialność wspólników za zobowiązania powstałe przed przekształceniem na dotychczasowych zasadach (czyli bez subsydiarności), mimo przejęcia przez spółkę praw i obowiązków należących do majątku wspólnego wspólników. Sąd Apelacyjny przyznał słuszność pozwany, stwierdzając, że powodowy Bank nie musiał czekać na dochodzenie od pozwanych należności z tytułu umowy kredytu do czasu zakończenia postępowania upadłościowego toczącego się wobec spółki jawnej „R.”, a powołany przez Sąd Okręgowy art. 263 Prawa upadłościowego i naprawczego, dotyczący dochodzenia wierzytelności od upadłego, nie miał zastosowania. Sąd uznał również, że nie miał zastosowania do pozwanych,

odpowiadających jako współdłużnicy, czy to solidarni, czy subsydiarni, art. 91 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Wymagalność zobowiązania wobec pozwanych mogła powstać na zasadach określonych w umowie kredytu z dnia 9 października 2000 r. Zgodnie z § 15 tej umowy Bank miał prawo wypowiedzieć umowę w całości lub w części i po upływie okresu wypowiedzenia żądać spłaty kredytu, m.in. w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę istotnych warunków umowy, w szczególności, gdy spłata kredytu, odsetek, prowizji nie przebiegałaby terminowo. Bank nie wypowiedział umowy, mimo braku spłat kredytu, najpierw przez wspólników spółki cywilnej, następnie przez spółkę jawną odpowiedzialną za spłatę na zasadzie kontynuacji. Wymagalność należności z umowy kredytu, według oceny Sądu Apelacyjnego, powstała wobec pozwanych z chwilą wystawienia w dniu 2 sierpnia 2007 r. przeciwko pozwanym jako osobom fizycznym bankowego tytułu egzekucyjnego. Okoliczność tę należało uznać za rodzaj wypowiedzenia umowy kredytu. W ocenie Sądu należało w części uwzględnić podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia. Jakkolwiek wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia, to w niniejszej sprawie wniosek powodowego Banku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu w dniu 2 sierpnia 2007 r. został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł.z dnia 5 maja 2008 r. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że bankowy tytuł egzekucyjny nie mógł być wystawiony przeciwko S. R., B. R. i T. R., ponieważ jako wspólnicy spółki jawnej nie dokonywali oni bezpośrednio z bankiem czynności bankowej, taki tytuł egzekucyjny nie mógł stanowić podstawy wszczęcia egzekucji przeciwko uczestnikom postępowania. Sąd Apelacyjny przyjął, że posłużenie się przez wierzyciela dokumentem niemającym cech legalnego tytułu wykonawczego w celu wszczęcia egzekucji należności cywilnoprawnych, nie może wywoływać skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia.

W związku z tym, że powodowy Bank w pozwie wniesionym w dniu 18 lutego 2008 r. dochodził od pozwanych należności wyliczonych za okres od lutego 2005 r. do 18 września 2008 r., Sąd Apelacyjny przyjął, że zasadnie pozwani zakwestionowali nieuwzględnienie choćby częściowo zarzutu przedawnienia roszczenia. Wyciągając takie wnioski Sąd Apelacyjny wskazał, że kwota

niespłaconego kapitału na dzień 2 sierpnia 2007 r. wyniosła 550.899 Euro, zaś po przeliczeniu na złotówki według kursu jedno Euro = 3,8824 złotych. Wobec tego wierzytelność Banku wyniosła według Sądu Apelacyjnego 2.138.810,28 złotych i od takiej kwoty należało liczyć odsetki. Usprawiedliwiając w związku z tym zasądzenie kwoty 262.200,85 złotych Sąd Apelacyjny wskazał, że od kwoty 678.917,27 złotych wyliczonej przez biegłą należy odliczyć należność za okres nieprzedawniony tj. kwotę 416.716,42 złotych.

Powód - Bank [...] Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 listopada 2013 r., zaskarżając ten wyrok w całości. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie:

- wadliwą wykładnię art. 22 § 2 w zw. z art. 26 § 4 k.s.h. polegającą na przyjęciu, że po przekształceniu spółki cywilnej w spółkę jawną w trybie art. 26 § 4 k.s.h. byli wspólnicy spółki cywilnej odpowiadają za zobowiązania powstałe przed jej przekształceniem „na dotychczasowych zasadach”, co, jak zauważa skarżący, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy miałyby oznaczać, że na byłych wspólnikach spółki cywilnej ciąży bezpośrednia odpowiedzialność za spłatę wierzytelności kredytowych;

- wadliwą wykładnię art. 22 § 2 k.s.h. w zw. z art. 120 § 1 k.c. prowadzącą do przyjęcia, że wobec pozwanych będących wspólnikami „R.” spółka jawna powodowi przysługiwały wierzytelności kredytowe, co prowadziło do stwierdzenia, że „wymagalność zobowiązania wobec pozwanych mogła powstać na zasadach określonych w umowie kredytu z dnia 9 października 2000 r. oraz, że dochodzone wierzytelności kredytowe uległy częściowemu przedawnieniu;

– wadliwą wykładnię art. 22 § 2 k.s.h. w zw. z art. 35 § 1 k.s.h. oraz art. 375 § 1 k.c. prowadzącą do przyjęcia, iż pozwany jako wspólnikom „R.” spółki jawnej przysługuje zarzut przedawnienia wobec nich wierzytelności Banku wynikających z umowy o kredyt nr [...] łączącej powodowy Bank i „R.” spółkę jawną;

– wadliwą wykładnię art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 825 pkt 2 oraz 826 k.p.c. polegającą na przyjęciu, że nie przerywa biegu przedawnienia egzekwowanych roszczeń wniosek egzekucyjny oparty na bankowym tytule egzekucyjnym

zaopatrzonym w klauzule wykonalności, uchyloną następnie w toku egzekucji postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 5 maja 2008 r.

Skarżący podniósł także zarzut naruszenia przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zdaniem skarżącego, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazano podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, zostało ono oparte zostało na dowolnych i niepodlegających weryfikacji stwierdzeniach.

Na tych podstawach skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 listopada 2013 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie o oddaleniu apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi sformułowane zostały w ramach obu podstaw określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Ze względu na wagę zarzucanego uchybienia, w pierwszej kolejności wymaga analizy zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c.

Jak przyjmuje się jednolicie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarzut ten może być skutecznie podniesiony w skardze kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostanie zredagowane w sposób uniemożliwiający stwierdzenie, jakie ustalenia co do faktów i ocena prawna zadecydowały o wyniku postępowania w sprawie, przez co niemożliwa będzie też ocena trafności powołania się przez skarżącego na inne podstawy kasacyjne (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r. I CSK 735/13, niepubl.; z dnia 2 grudnia 2014 r., I UK 139/14, niepubl.). Podkreśla się jednocześnie, że Sąd Najwyższy nie może samodzielnie rekonstruować motywów i racji, którymi kierował się sąd drugiej instancji ferując zaskarżone orzeczenie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 Nr 7, poz. 182 oraz z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 258/13, niepubl.). Uzasadnienie powinno również spełniać funkcję porządkującą dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczną

oraz prawną, w logiczną i spójną całość, a nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., II CNP 35/13, LEX nr 1433601, wyrok z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 314/12, niepubl.).

Tych wymagań nie spełnia zaskarżone orzeczenie o ile chodzi o wyjaśnienie przyczyn uwzględnienia apelacji pozwanych w zakresie kwoty 416716,42 złotych, wypełniającej w całości wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną, stanowiącej według Sądu należność za okres przedawniony, którą należało odjąć od kwoty wyliczonej przez biegłą tj. 678.917,27 złotych. W ten sposób Sąd drugiej instancji uwzględnił częściowo zarzut pozwanych przedawnienia roszczenia wskazując jedynie, że powodowy Bank w pozwie wniesionym w dniu 22 września 2008 r. dochodził od pozwanych należności wyliczonych za okres od 18 lutego 2005 r. do dnia 18 września 2005 r. Słusznie zatem podnosi się w skardze kasacyjnej zaniechanie wyjaśnienia: do jakich roszczeń, w jakiej kwocie i za jaki okres należy odnieść wskazaną tak precyzyjnie kwotę 416.716,42 złotych. Wobec tego istotnego braku nie jest możliwa ocena skargi kasacyjnej w granicach jej podstaw, opartych na naruszeniu prawa materialnego, co w konsekwencji musi prowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W związku z zarzutem błędnej wykładni art. 22 § 2 w zw. z art. 26 § 4 k.s.h., trzeba zważyć, że do przekształcenia spółki cywilnej „R.” w spółkę jawną doszło na podstawie wielokrotnie nowelizowanego art. 26 k.s.h. Ze względu na datę przekształcenia (2002 r.) należy uwzględnić treść przytoczonego w skardze kasacyjnej art. 26 § 4 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do dnia nowelizacji dokonanej z dniem 14 stycznia 2004 r. ustawą z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2003, Nr 229, poz. 2276), według którego, poza nieistotnymi z punktu widzenia przedmiotu sporu postanowieniami zawartymi w zdaniu pierwszym dotyczącymi przesłanek przymusowego przekształcenia spółki cywilnej w spółkę jawną, zgodnie z postanowieniem zawartym w zdaniu drugim: „Z chwilą wpisu do rejestru spółka

staje się spółką jawną”. Przepis ten budził początkowo wątpliwości, ponieważ ustawodawca w pierwotnym brzmieniu art. 26 k.s.h. nie podkreślił, że spółka cywilna nie tylko staje się spółką jawną, ale że spółce tej przysługują wszystkie prawa i obowiązki wspólników spółki cywilnej.

Najważniejszą przyczyną wyrażanych początkowo wątpliwości co do dopuszczalności sukcesji i uznania za poprzednika spółki jawnej majątku wspólników spółki cywilnej była szczególna, specyficzna konstrukcja przekształcenia. Trzeba bowiem uwzględnić, że spółka cywilna nie jest osobą prawną, a na gruncie prawa prywatnego żaden przepis nie przyznaje się jej zdolności prawnej, jak też zdolności sądowej. Spółka cywilna jest tylko umową - stosunkiem obligacyjnym łączącym wspólników. Wobec tego przekształcenie nie jest formą przejścia jednego podmiotu w inny, mający oddzielną zdolność prawną, ale jest przekształceniem stosunku obligacyjnego z udziałem co najmniej dwóch wspólników w taki sposób, że w jego wyniku powstaje nowy podmiot. Dlatego w postanowieniach z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 159/05 (niepubl.) oraz z 7 lipca 2004 r., I CK 79/04 (niepubl.), a także w wyroku z 23 listopada 2007 r., IV CSK 281/07 (Lex nr 465902), Sąd Najwyższy - w stanie prawnym obowiązującym do 14 stycznia 2004 r. - przyjmował, że przekształcenie spółki cywilnej nie powodowało przejścia z mocy prawa na spółkę jawną nieruchomości przysługujących wspólnikom spółki cywilnej. W kolejnym, należącym do tego samego nurtu orzecznictwa, postanowieniu z 23 czerwca 2004 r., V CZ 53/04 (niepubl.), Sąd Najwyższy uznał, że powstanie przed dniem 15 stycznia 2004 r. spółki jawnej w miejsce spółki cywilnej (art. 26 § 4 k.s.h.) nie skutkowało z mocy prawa jej wejściem do procesu w charakterze strony w miejsce wspólników spółki cywilnej. Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma podstaw do przyjmowania konstrukcji sukcesji generalnej z tego względu, że art. 26 § 4 k.s.h. jednoznacznie łączy powstanie nowego podmiotu prawnego z samą umową spółki, a nie ze wspólnikami jako podmiotami majątku stanowiącego współwłasność łączną.

Pogląd ten został trafnie i wszechstronnie zakwestionowany przez Sąd Najwyższy w trzech postanowieniach z 14 stycznia 2005 r.: III CK 177/04 (OSNC 2005, nr 12, poz. 217); III CK 179/04, (niepubl.) oraz III CK 180 /04 (niepubl.).

Według Sądu Najwyższego, przyjęcie tego zapatrywania oznaczałoby uzależnienie nabycia przez spółkę jawną praw i obowiązków wspólników spółki cywilnej od spełnienia przesłanek przewidzianych w przepisach o przelewie i przejęciu długu, a to podważałoby całkowicie sens art. 26 § 4, który mógł mieć praktyczne znaczenie tylko przy założeniu, że spółce jawnej – analogicznie do rozwiązania przyjętego w art. 553 § 1 - przysługują wszystkie wspólne prawa i obowiązki wspólników spółki cywilnej już z chwilą samego wpisu spółki jawnej do rejestru. Sąd Najwyższy wskazał też, że nowelizacja art. 26 i stwierdzenie w jego § 5 zdaniu drugim, że: „Spółce przysługują wszystkie prawa i obowiązki stanowiące majątek wspólny wspólników”, usunęła wątpliwości, jakie wzbudzała interpretacja tego artykułu w pierwotnym brzmieniu, stanowiła więc niejako jego autentyczną wykładnię, a co do tego rodzaju przepisów nowelizujących przyjmuje się zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie (por. uchwała SN z 11 września 2003 r., III CZP 52/03, OSNC 2004, nr 11, poz. 169), że mają one zastosowanie z mocą wsteczną. Konsekwencją tych rozważań było także uznanie postanowienia sądu o wpisie spółki jawnej do Krajowego Rejestru Sądowego za wystarczającą podstawę wpisu spółki jawnej w księdze wieczystej, jako właściciela nieruchomości, w miejsce wspólników przekształconej spółki cywilnej.

Stanowisko wyrażone w postanowieniach z 14 stycznia 2005 r. znalazło wyraz także w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyrok z 26 października 2005 r., V CSK 285/05, niepubl.; wyrok z 13 września 2007 r., III CSK 30/07, niepubl.; wyrok z 19 stycznia 2007 r., III CSK 360/06, OSNC-ZD 2008, Nr A, poz. 16). Z kolei w wyroku z 7 maja 2009 r., IV CSK 14/09 (niepubl.) Sąd Najwyższy, akceptując wstąpienie ex lege spółki jawnej w stosunki materialnoprawne spółki cywilnej oraz stosunki procesowe, stwierdził ponownie, że przekształcona spółka jawna staje się właścicielem ruchomości i nieruchomości dotychczasowej wspólności łącznej wspólników tej spółki, bez potrzeby dokonywania jakichkolwiek dodatkowych czynności prawnych, a tylko przez zgłoszenie do odpowiednich rejestrów, ksiąg wieczystych itp. Do argumentów związanych z nowelizacją oraz wykładnią autentyczną i funkcjonalną, przytoczonych w postanowieniach z 14 stycznia 2004 r. Sąd Najwyższy powrócił w wyroku z 9 września 2009 r., V CSK 35/09 (Lex nr

520041), przyjmując, że w stanie prawnym przed dniem 15 stycznia 2005 r. spółka jawna wstępowała we wszystkie prawa i obowiązki spółki cywilnej. Poza tym, zdaniem Sądu Najwyższego, za przekształceniem przemawiało użyte w art. 26 § 4 sformułowanie, że spółka cywilna „staje się” spółką jawną.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, po początkowych wahaniach ostatecznie zwyciężyło słuszne stanowisko, że spółki jawne powstałe w wyniku przekształcenia spółek cywilnych na podstawie art. 26 § 4 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym przed 15 stycznia 2004 r. stawały się podmiotami ogółu praw i obowiązków wspólników spółek cywilnych ulegających przekształceniu.

Jako sukcesor uniwersalny spółka jawna staje się z mocy prawa nie tylko podmiotem praw należących do majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej, ale także staje się podmiotem zobowiązań spółki cywilnej, a właściwie podmiotem zobowiązań wspólników spółki cywilnej. W ten sposób wygasają zobowiązania dotychczasowych wspólników spółki cywilnej, a w ich miejsce podmiotem zobowiązanym staje się spółka jawna. Nie oznacza to, że wspólnicy spółki cywilnej, którzy stali się wspólnikami spółki jawnej, nie ponoszą żadnej odpowiedzialności. Do nich mają zastosowanie reguły dotyczące odpowiedzialności wspólników spółki jawnej. Wspólnicy spółki jawnej odpowiadają wprawdzie tak jak wspólnicy spółki cywilnej (art. 864 k.c.) również w nieograniczony sposób, osobiście i solidarnie, ale na podstawie art. 22 § 2 k.s.h. za zobowiązania spółki, i nie jak dotychczas – solidarnie, tylko z pozostałymi wspólnikami, ale także ze spółką. Trzeba też dodać, że wspólnicy spółki jawnej powstałej z przekształcenia spółki cywilnej odpowiadają w sposób pierwotny, bezpośredni, albowiem według art. 31 § 3 subsydiarna odpowiedzialność wspólnika nie dotyczy zobowiązań powstałych przed wpisem do rejestru. Odpowiedzialność wspólników spółki jawnej, jako ustawowa gwarancja zaspokojenia interesów wierzyciela, powstaje z mocy prawa z chwilą powstania zobowiązania spółki. Roszczenie przeciwko wspólnikom spółki jawnej ulega przedawnieniu w terminach określonych w art. 118 k.c. w zw. z art. 2 zd. 1 k.s.h., a kwestie rozpoczęcia biegu przedawnienia zarówno wobec spółki, jak i wobec wspólników reguluje art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 2 zd. 1 k.s.h.

Termin przedawnienia roszczenia wierzyciela w stosunku do współników odpowiadających solidarnie ze spółką za jej zobowiązania rozpoczyna bieg w tym dniu, w którym rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczenia przeciwko spółce i podlega tym samym terminom przedawnienia; dalej jednak termin ten biegnie samodzielnie z uwzględnieniem przerwania lub zawieszenia jego biegu w stosunku do jednego z dłużników solidarnych. Ponieważ zgłoszony w niniejszym postępowaniu zarzut pozwanych współników dotyczy przedawnienia wobec nich roszczenia, zbędne jest rozstrzygnięcie występujących w doktrynie prawa handlowego oraz orzecznictwie wątpliwości dotyczących wpływu przerwy lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia wobec jednego ze współników na sferę zaskarżalności roszczeń wierzyciela wobec spółki i pozostałych współników (zob. wyrok Sądu Najwyższego, stwierdzając w wyroku z 9 lipca 2008 r., V CSK 72/08, niepubl.; zob. też wyrok z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 573/07, OSP 2009, nr 11, s. 841 - 844). Może wobec tego dojść do takiej sytuacji, że roszczenie wierzyciela wobec spółki przedawni się wcześniej niż wobec współnika. Może też zdarzyć się odwrotnie.

Zagadnienie przerwy biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu w ogóle, w tym bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, stanowiło początkowo przedmiot rozbieżnych stanowisk Sądu Najwyższego. Wątpliwości wywoływało zawarte w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymaganie, by czynność przedsięwzięta była "bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia". W wyroku z dnia 28 stycznia 1970 r., I PZ 2/70, (niepubl.), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności należy uznać za czynność odpowiadającą wymaganiom art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Natomiast w orzeczeniach z dnia 24 września 1971 r., II CR 358/71 (niepubl.), z dnia 22 lutego 1973 r., III PRN 111/72, OSNCP 1974/1/12, uchwale z dnia 20 lutego 1974 r., III CZP 2/74, OSNCP 1975/2/18 i z dnia 4 sierpnia 1977 r., IV PR 160/77 (niepubl.), Sąd Najwyższy zajął stanowisko odmienne, przyjmując że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nie przerywa biegu przedawnienia. Zasadniczym argumentem na rzecz tego poglądu było odwołanie się do zawartego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymagania bezpośredniości. Podkreślono

przy tym, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności jest wprawdzie konieczny do wszczęcia egzekucji, jednak jej nie wszczyna, a ponadto, że wierzyciel po uzyskaniu tytułu wykonawczego może w ogóle nie złożyć wniosku o wszczęcie egzekucji.

Od tego stanowiska odstąpił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03 stwierdzając, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia. Zaakcentował jednocześnie, że teza ta odnosi się do każdego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bez względu na to, czy dotyczy on sądowego czy pozasądowego tytułu egzekucyjnego. Sąd Najwyższy w omawianej uchwale opowiedział się za poglądem, że o tym, czy w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. dana czynność została przedsięwzięta w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia decyduje kryterium obiektywne, a nie subiektywne. Pozbawiony znaczenia powinien być więc zamiar przyświecający dokonującemu czynności, rozstrzygać natomiast powinno to, czy czynność obiektywnie - uwzględniając stosowne przepisy prawa procesowego - konieczna jest do przeprowadzenia danego etapu postępowania. Sąd Najwyższy podkreślił, że za wykładnią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., według której hipotezą normy tego przepisu są objęte wszystkie czynności konieczne, czyli takie, których nie można ominąć w toku dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a więc także czynności polegające na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, przemawia względ na funkcję, jaką spełnia możliwość przerwania biegu przedawnienia przez czynności podjęte przez uprawnionego przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym, w świetle założeń instytucji przedawnienia. Po podjęciu czynności koniecznej we wskazanym wyżej znaczeniu, do czasu ukończenia wywołanego nią postępowania, uprawniony nie ma możliwości inicjowania dalszych stadiów postępowania, nie może więc podjąć innej czynności koniecznej, mogącej też przerwać bieg przedawnienia. Dlatego omawiane czynności nie tylko powodują przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), ale także jego zawieszenie aż do ukończenia postępowania wywołanego daną czynnością (art. 124 § 2 k.c.). Uregulowanie to odpowiada fundamentalnemu założeniu instytucji

przedawnienia, według którego termin przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 13/03 i V CK 24/03 (niepubl.), oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, OSNC 2002/9/107). Do stanowiska wyrażonego w uchwale z dnia 16 stycznia 2004 r. przychylił się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 2004 r. (sygn. akt II CK 276/04, niepubl.) Stanowisko to zostało podtrzymywane w późniejszych orzeczeniach (zob. m. in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CZP 8/11, OSNC 2011/12/130 oraz wyroki z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC – ZD 2013/1/7/ z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11).

W rozpoznanej sprawie wymaga jednak rozważenia i uwzględnienia, iż wnioski o nadanie klauzuli wykonalności odnosił się do bankowego tytułu egzekucyjnego wydane przez powodową Spółkę bez podstawy prawnej, a postępowanie egzekucyjne na jego podstawie było niedopuszczalne. Oceny tej nie może zmienić chwilowa legalizacja działań wierzyciela polegająca na bezpodstawnym nadaniu przez Sąd klauzuli wykonalności wadliwemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. W tym stanie rzeczy ze względu na niedopuszczalność wydania bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko pozwanym, ten sposób dochodzenia roszczenia nie mógł doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela, a zatem nie było obiektywnej potrzeby podjęcia czynności polegającej na złożeniu przez wierzyciela wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez siebie tytułowi egzekucyjnemu i prowadzenia na jego podstawie egzekucji. Wierzyciel, który zamierza dochodzić roszczenia od współników spółki jawnej, którzy solidarnie między sobą oraz ze spółką odpowiadają za jej zobowiązania, powinien uzyskać pochodzący od sądu tytuł egzekucyjny i dopiero na tej podstawie mógłby wszcząć postępowanie egzekucyjne. Wybór przez wierzyciela bezprawnych środków zmierzających do dochodzenia i zaspokojenia wierzytelności nie powinien wywoływać negatywnych skutków dla dłużnika, przez doprowadzenie do przerwania biegu terminu przedawnienia. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lipca 2003 r. (sygn. akt III CZP 43/03, OSNC

2004/10/151) w związku z bezpodstawną egzekucją administracyjną prowadzoną przez Skarb Państwa w odniesieniu do roszczenia cywilnoprawnego. Sąd Najwyższy przyjął, że dochodzenie przez wierzyciela roszczenia cywilnoprawnego w drodze niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej oraz posłużenie się przez niego dokumentem nie mającym cech legalnego tytułu egzekucyjnego nie przerywa biegu przedawnienia tego roszczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, do zdarzeń związanych z postępowaniem egzekucyjnym, które niweczą skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia uregulowanej w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. zalicza się:

zwrot wniosku o wszczęcie egzekucji (art. 130 § 2 mający odpowiednie zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym z mocy art. 13 § 2 k.p.c.) - zob. wyrok z dnia 22 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, niepubl.)

zgłoszenie przez wierzyciela żądania umorzenia postępowania egzekucyjnego (art. 203 § 2 stosowany odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym w stosunku do art. 825 pkt 1 k.p.c.) - zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, niepubl. oraz uchwałę z dnia 13 kwietnia 1988 r., III CZP 24/88, OSNC z 1989 r., nr 9, poz. 138), a także

umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c., do którego, ze względu na treść art. 13 § 2 k.p.c. ma zastosowanie art. 182 § 2 k.p.c. - zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP z 2004 r., nr 11, poz. 141 oraz z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/10, niepubl.).

We wszystkich wskazanych sytuacjach wnioski o wszczęcie egzekucji nie wywołują skutków prawnych, a postępowanie egzekucyjne nie może doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela. Podobnie należy oceniać sytuację prowadzenia egzekucji w oparciu o bezprawnie wystawiony przez wierzyciela tytuł egzekucyjny, co zgodnie z art. 825 pkt 2 k.p.c. prowadziło do umorzenia postępowania egzekucyjnego, którego prowadzenie było niedopuszczalne.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ § 1 k.p.c. uchylił wyrok Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.